CZĘŚĆ XLV — № 24. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 28 Marca. / 9 Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 27 Marca. / 8 Kwietnia.

NOWINY DWORU.

Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni dwadzieścia cztery z powodu zgonu Królowej Jejmości Maryi-Zofii-Fryderyki, Wdowy po Królu Jmci Duńskim, Fryderyku VI. Żałoba ta będzie noszona z podziałem na wielką i małą.

Rozkazy dzienne Cesarskie, *w Wydziale służby Cywilnej.*

19 Marca. (Dokonczenie.) W Gubernii Wołyńskiej, z Wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości, podniesieni zostają do rang, za wysługę lat: Radzcy Dworu, Assesor Kollegialny Sędzia powiatu Nowogrodwołyński *Czagin;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Sędzia powiatu Żytomirskiego *Korolenko*, Assesorowie Sądów powiatowych: Owruckiego *Skokowski* i Zasławskiego *Kryworukow;* — Radzcy Honorowego, Kollegialni Sekretarze: Izb: Sądu Kryminalnego: pełniący obowiązki Sekretarza *Hryniewicz-Werenicz-Stachowski*, Starszy Naczelnik Stołu *Wiśniewski* i Sądu Cywilnego: pełniący obowiązki Protokolisty *Teremecki;* Sędzia powiatu Zasławskiego *Diechtew*, Assesorowie Sądów powiatowych: Krzemienieckiego *Słodkiewicz*, Starokonstantynowskiego *Breczkiewicz*, Owruckiego *Aratowski* i Strapczy powiatu Rowieńskiego *Tecner;* — Kollegialnego Sekretarza, Sekretarze Gubernijalni: Izb: Sądu Kryminalnego Naczelnicy Stołu *Spaski*, *Niemcewicz* i Kancellista *Sawoliński* i Sądu Cywilnego: Rejestrator *Kaliński*, Kassyer *Dobrowolski* i Pisarz Aktów wieczystych *Porzycki*, Naczelnik Stołu Sądu Sumienia *Sobotowicz;* Assesorowie Sądów powiatowych: Łuckiego *Daniłowicz* i *Zawadzki*, Rowieńskiego *Porczyński*, Kowelskiego *Daniszewski* i Zasławskiego były Assesor *Wrzeszcz.;* Sekretarze: Nowogrodwołyńskiego *Podgórski*, Włodzimierskiego *Pawłowski* i Kowelskiego *Stefanowicz*, Sekretarz Szlacheckiej Opieki powiatu Krzemienieckiego *Suski*, Strapczowie powiatowi: Starokonstantynowskiego *Zaorski*, Krzemienieckiego *Janikowski* i Sekretarz Krzemienieckiego Magistratu *Kozicki;* — Sekretarza Gubernijalnego, Kollegialni Rejestratorowie: Izb: Sądu Kryminalnego: Pomocnicy: Sekretarza *Syrokomski 1*, *Łukaszewicz*, Protokolisty *Białostocki* i Sądu Cywilnego Naczelnik Stołu *Bieniewski*, Pomocnicy Naczelnika Stołu *Korzeniowski*, *Łagowski*, Pisarz Aktów wieczystych *Syrokomski 2;* Assesor Sądu Sumienia *Kleczyński;* Sądów powiatowych: Powytczyki: Zasławskiego *Sokołowski*, i Starokonstantynowskiego *Końkowski;* Nadzorcy przy spisywaniu Aktów wieczystych: tegoż Sądu *Garliński*, Dubieńskiego *Harder* i pełniący obowiązki Archiwisty Sądu powiatowego Żytomirskiego *Sejfert*, były Sekretarz Opieki Szlacheckiej powiatu Łuckiego *Berehowicz*, Magistratów: Kowelskiego Sekretarz *Łukomski*, Naczelnicy Stołu: Krzemienieckiego *Naruszewicz* i Łuckiego *Siwicki;* Kancelliści Izby Sądu Cywilnego *Filipowski*, *Szarżyński*, *Bereżecki* i *Żukotyński;* Sądów: Sumienia *Machnicki*, powiatowych: Nowogrodwołyńskiego *Domaniewski* i Żytomirskiego *Załuski*, Opieki Szlacheckiej powiatu Łuckiego *Wysocki;* — Otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego: Izby Sądu Cywilnego: Pomocnicy Naczelnika Stołu *Stefanowski*, *Gosławski*, *Wigura* i Pisarz Aktów wieczystych *Zarembski;* Sądów powiatowych: Assesorowie: Dubieńskiego *Lubański* i Kowelskiego *Skorupski*, Starokonstantynowskiego Sekretarz *Moszyński* i Zasławskiego Archiwista *Szumowski;* Sekretarz powiatowego Żytomirskiego Strapczego *Batorewicz;* Magistratów: Kowelskiego Rejestrator *Jaksiński* i Dubieńskiego Powytczyk *Siwicki;* Kancelliści: Izby Sądu Cywilnego *Trze-*

ciak, *Puchalski* i *Hulewicz;* Sądów powiatowych: Owruckiego *Puszkarew*, Starokonstantynowskiego *Poznański*, Ostrogskiego *Borzymowski*, Łuckiego *Piotrowski*, Krzemienieckiego *Szulc i Czepurowski*, Nowogrodwołyńskiego *Zaleski* i Kowelskiego *Jasieński*, Opieki Szlacheckiej powiatu Krzemienieckiego *Rajski;* Magistratów: Owruckiego *Tychalski*, Nowogrodwołyńskiego *Szpiganowicz*, Krzemienieckiego *Berezecki* i *Chlebowski.* — Z Wydziału Ministerstwa Skarbu, podniesieni za wysługę lat, do rang: Kollegialnego Sekretarza, Sekretarze Gubernijalni: Izby Skarbowej Naczelnik Stołu *Stempkowski*, Pomocnik Kontrolera *Wyhowski*, Kancellista *Możarowski* i Starszy Buchalter Owruckiej powiatowej Kassy *Arszanica;* — Sekretarza Gubernijalnego, Kollegialni Rejestratorowie: Izby Skarbowej Buchalter *Lewicki*, Naczelnik Stołu *Szczeniowski*, Pomocnicy Buchaltera *Cetnerowski* i *Berehowicz;* Kass powiatowych: Nowogrodwołyńskiej Dziennikarz *Sinenko* i Rowieńskiej Pomocnik Buchaltera *Chrzanowski;* Kancelliści Izby Skarbowej *Sanocki*, *Barkowski* i *Bernatowicz-Towhin;* — Otrzymują rangę Kollegialnego Rejestratora, Kass powiatowych: Krzemienieckiej Buchalter *Czepurkowski;* Dziennikarze: Rowieńskiej *Straszewski*, Starokonstantynowskiej *Szulakowski* i Łuckiej *Goldschmidt;* Kancelliści: Owruckiej *Kowalewski*, Starokonstantynowskiej *Dybowski*, Zasławskiej *Żukowski* i Nowogrodwołyńskiej *Dobrański.* — Z Wydziału Ministerstwa Dóbr Państwa, podniesieni za wysługę lat do rang: Radzcy Dworu, Assesor Kollegialny, Izby Dóbr Państwa Referent *Sawicki;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Izby Dóbr Państwa Referent *Lisowski*, i Były Buchalter Likwidacyjnej Kommisyi *Drzewiecki;* — Radzcy Honorowego, Kollegialni Sekretarze: Referent Izby *Wyhowski*, Naczelnik Stołu *Podgorski*, Kontrolerowie: *Dobrowolski Wysocki* i Buchalter *Lewiński*, Pomocnik Kowelskiego Okręgowego Naczelnika *Kaliński;* — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Izby Dóbr Państwa Cywilny Inżenjer *Majewski*, Buchalter *Jurkowski*, Dziennikarz *Parniewski*, i Pomocnik Naczelnika Stołu *Chotowicki;* Lustratorowie: *Zgorski* i *Staroszkiewicz;* — Sekretarza Gubernijalnego, Kollegialni Rejestratorowie: Izby: Kassyer i Exekutor *Wilpiszewski*, Tłumacz *Śliwiński*, Kancelliści: *Manikowski Żołtowski* i Sekretarz Kowelskiego Okręgowego Zarządu *Końkowski;* — Otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, Pomocnik Naczelnika Stołu Izby Dóbr Państwa *Budkowski* i Kancellista przy Lustratorze *Nosowicz.*

20 Marca. Zarządzający Kantorem J. C. Wysokości W. X. Maryi Mikołajówny, Radzca Stanu *Jurgens*, podniesiony za odznaczającą się służbę do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu; zostający przy Moskiewskiej Radzie Opiekuńczej Cesarskiego Domu Wychowania Podrzutków, Szambelan, Radzca Kollegialny *Szenszin*, mianowany Dyrektorem Kassy Pożyczkowej tegoż Domu.

— Przez Reskrypt Cesarski, z dnia 15 Marca, mianowany kawalerem orderu św. Anny 1 klassy, Zarządzający Główném Moskiewskiém Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Rzeczywisty Radzca Stanu xiążę *Obolenskoj.*

— 26 Marca (7 Kwietnia) przybył do Petersburga z Warszawy P. Jenerał-Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański.*

— Umarł w Petersburgu 15 Marca Senator, Radzca Tajny *Żukowski.*

Przedaż dubletów z Cesarskiej *Publicznej Biblioteki.*

W przeszłym tygodniu, odbyła się tu w Cesarskiej Publicznej Bibliotece, zapowiedziana w naszej Gazecie licytacya 139 dzieł rzadkich i szacownych, tyczących się Rossyi i dawnej Polski, których spis ogłoszony był nieco wprzódy pod tytułem: «Liste d'ouvrages rares et précieux concernant la Russie et l'ancienne Pologne.» Xiążki w ogóle drogo się sprzedały. Przywiedziemy tu udzielone nam łaskawie ceny niektórych. — Auctores varii rerum Moschoviticarum. Francofurti, 1600 in fol. z rycinami, dzieło ocenione w spisie 5 r. poszło za *36 r.* — Brochouski etc. Legati polonici ad Sereniss. Sueciae Regem Dn. Dn. Carolum Gustavum etc. Cracoviae habita oratio etc. cum responsione regia. Cracoviae, 1656, in 4 (w spisie cena 25 kop.) zapłacona *5 r. 5 k.* — Dunczewski, Herbarz wielu domów korony Polskiej etc. 1757 in fol. bez tytułowej karty, str. 1—116, poszedł za *10 r. 60 k.* — Erndtelius, Warsavia physice illustrata etc. Dresdae 1730 in 4, przedana za *3 r. 5 k.* — Geschichte und Darstellung der polnischen Revolution etc. von einem Vetter des Hippolythus a Lapide. Germanien, 1696 in 8, przedana za *3 r. 25 k.* — Guagnini, Sarmacya europejska, Kronika Polska etc. Kraków 1611 in fol. bez tytułu i kilku kart końcowych, poszła za *51 r.* — Herberstein, Rerum Moscoviticarum commentarii Sigismundo Libero authore etc. Antverpiae, Steels, 1557, in 8, *14 r. 50 k.* — Herberstein, Rerum Moscoviticarum commentarii etc. Basileae, Oporinus, 1571 fol. *14 r. 50 k.* — Herbinus, Religiosae Kiiovensis Cryptae sive Kijovia subterranea etc. Jenae, 1675, in 8, *7 r. 10 k.* — Hermannus, Stephaneis Moschovitica etc. Gedani, 1582 in 4, za *6 r.* — Janotzki, Specimen catalogi codicum manuscriptorum Bibliothecae Zaluscianae, Dresdae, 1752 in 4, na papierze hollenderskim, z portretem Załuskiego, *4 r.* — Kochowski, Annales Poloniae, Cracov, 1683, in fol. *12 r.* — Kohlius, Introductio in historiam et rem literariam Slavorum, Altonaviae 1729, *5 r.* — Lasicius, De Russorum, Moscovitarum et Tartarorum religione etc. Spirae, 1582, in 4, za *11 r.* — Ludolfus, Grammatica Russica etc. Oxonii, 1696, in 8, za *15 r. 60 k.* — Magnus (Olaus), De gentium septentrionalium variis conditionibus etc. Basileae, 1567, in fol. *18 r.* — Margeret, Estat de l'Empire de Russie, Paris, 1669, (Reimpression du Prince Gagarin) *34 r. 10 k.* — Olearius, Offt begehrte Beschreibung der neuen orientalischen Reise, Schleswig, 1647, in fol. *51 rubl.*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 1 Kwietnia.

Rozkazem Cesarskim, Kapitanowie: Hołownia i Łunczenkow, Adjutanci Placów w Łomży i Warszawie, przeniesieni zostali do Okręgu X. Korpusu oddzielnego Straży wewnętrznej. — Sztabs-Rotmistrz Iwaneńko, Adjutant Naczelnika Sztabu Głównego armii czynnej, uwolniony został od służby dla słabości zdrowia, celem przejścia do służby cywilnej, w randze Sekretarza Kollegialnego.

— Najjaśniejszy Pan, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył niżej wymienionym osobom, w roku 1834, za przestępstwo polityczne do Syberyi na osiedlenie zesłanym, powrócić do Królestwa Polskiego, a mianowicie: byłemu szlachcicowi Antoniemu Sulmirskiemu; byłemu Aktuarjuszowi ekonomicznemu i Wójtowi Gminy w Łęgu, Szczepanowi Grefkowiczowi; mieszkańcowi wsi Rymantowo Marjanowi Tłuchowskiemu; byłemu Sekretarzowi Policyi m. Dobrzynia Franciszkowi Żurawskiemu, i byłemu Obywatelowi Gub. Augustowskiej Alexandrowi Bortochowskiemu, bez powrocenia im atoli praw stanu i skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— W ciągu upłynionego miesiąca Lutego r. b. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domach instytutowych starców i kalek obojej płci 297, a w liczbie tej 32 osób ociemniałych; sierot obojej płci 136; do 6 sal ochrony uczęszczało w przecięciu dzieci 306; udzieliło wsparcie miesięczne, pieniężne stałe w kwotach od kop. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po kop. 37½ osobom 92; wsparcie w artykułach żywności osobom 176; w lekarstwach 89. Na obiady, 5 groszowemi zwane, uczęszczało osób 75; z tych na koszt JO. Księcia Namiestnika Król. 41, dla których sporządzono porcij (obiadów) 1276. Zupy rumfordzkiej rozdano porcij 5,601, czyli dla osób 200 dziennie. Ogólna zatém liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1421.

— Dnia 19 b. m., Magistrat m. Warszawy, po zbadaniu jak najskrupulatniejszém 42 kandydatów i 36 kandydatek, które zgłosiły się do nagród, przeznaczonych testamentem przez niegdy Józefa Zacharkiewicza, Członka Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, dla służących; przyznał po trzy nagrody testamentem oznaczone, dla każdej płci służących, którzy w obowiązkach, jako to: mężczyzni lokai, kobiety kucharek i sług do wszystkiego, długoletnią, ciągłą i nieprzerwaną u jednegoż państwa służbą, dobrem sprawowaniem się, pracowitością, wzorowém do swego państwa przywiązaniem, wiernością i gruntowną, prawdziwie religijną moralnością odznaczyły się, a mianowicie: a.) z mężczyzn: 1) nagrodę 1 wielką rs. 150, Piotrowi Alexandrowiczowi, rodem z m. Biały gub. Lubelskiej, za czterdziesto-letnią ciągłą i nieprzerwaną służbę, w obowiązkach lokaja, u jednych państwa w Warszawie; 2) nagrodę 2-gą rs. 75, Janowi Grabowskiemu, rodem z wsi Gromnik Galicyi Austryackiej, za dziewiętnasto-letnią przeszło takąż służbę; 3) nagrodę 3-cią rs. 45, Janowi Jankowskiemu, rodem z wsi Gniazdowa gub. Warszawskiej, za czternasto-letnią przeszło podobnąż służbę; b.) z kobiet: 4) nagrodę 1 wielką rs. 150, Bibjannie Żmudzińskiej, rodem z m. Radomia gub. Radomskiej, za dwudziestodziewięcio-letnią służbę jak wyżej; 5) nagrodę 2-gą rs. 75, Marjannie Zalewskiej, rodem z Wilna gubernii Wileńskiej, za szesnasto-letnią takąż służbę; 6) nagrodę 3-cią rs. 45, Katarzynie Smolińskiej v. Smolarek, rodem z wsi Kask gub. Warszawskiej, za czternasto-letnią służbę. Piękny ten przykład wynagrodzonych oby stał się zachętą dla drugich.

(Kur. War.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *27 Marca.* Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, wyjechali dziś rano z Wiednia, udając się przez Sein i Salzbourg do Munich.

Cesarz Jmć przybył o godzinie wpół do 8 w mundurze rossyjskim do WW. Xiążąt, dla pożegnania się z Niemi. JJ. CC. Wysokości byli odwiedzeni również z pożegnaniem, przez Arcyxiążąt. Wysocy Goście przepędzili wieczor wczorajszy u Dworu, gdzie dwie komedye i obrazy żyjące były z największém powodzeniem przedstawione przez osoby z wyższego towarzystwa.

Wczora, przed opuszczeniem zgromadzenia, Arcyxiężna Jmć Zofija odebrala pożegnania Wielkich Xiążąt, wraz z wyrażeniem czułej wdzięczności za serdeczne przyjęcie, którego doznali od Dworu Wiedeńskiego.

— W gazecie Wiedeńskiej *Presse* czytamy: «Oddawna już, towarzystwa i częściowe i ogólne, usiłują rozrzucić po rozmaitych prowincyach Cesarstwa, exemplarze Biblij protestantskich w wielkiej liczbie. Większa część tych xiążek przybyła z zagranicy; za pomocą pewnych zmian nadano im pozor Biblij austryackich, i niektórzy drukarze uczęstniczyli w tym fałszu.

«Liczba exemplarzy była wyraźnie w zbytecznym do potrzeb ludności stosunku; ci co je sprzędawali, poprzestawali na nader małej cenie, co kazało sądzić że było to raczej rozdawanie niż sprzedawanie. Cóż dziwnego, że Rząd przedsięwziął środki przeciw takiemu nadużyciu? Nie miałże powodu podejrzewać Towarzystw Biblijnych o inne jeszcze widoki? nie dałyż się nawet odkryć usiłowania prozelityzmu?

«Okoliczność, że Towarzystwa Biblijne angielskie podsycały tę propagandę i używały do tego poddanych angielskich, nie mogła powstrzymać Rządu od przedsiębrania tych środków, albowiem chodziło tu o sam fakt, nie zaś o osoby, które w nim występowały.

«Jedna gazeta angielska utrzymuje, że środki nakazane przeciw Towarzystwom Biblijnym są jedynie odwetem, użytym przez Rząd Austryacki we względzie poddanych angielskich, skutkiem zajścia z Gabinetem Londyńskim. Odpowiadamy, że sam wykaz faktów dostatecznie dowodzi bezzasadności twierdzenia gazety.»

Triest, *27 Marca*. (Depesza telegraficzna odebrana w Berlinie.) Xiążę Bernard Saxen-Weimarski, Wódz Naczelny armii w Indyach Hollenderskich, i sir John Gray, Dowodzca wojsk angielskich w Bombay, przybyli tu z Indyj na jednym ze statków parowych kompanii Lloyd.

BERLIN, *30 Marca*. 27 b. m. wieczorem, Król Jmć wrócił tu z Meurs i niezwłocznie udał się do Charlottenbourg.

ANGLIJA.

LONDYN, *27 Marca*. Parlament Cesarski. Wczora, w Izbie Gmin, P. Disraeli oznajmił, że w przyszły Poniedziałek, 29 Marca, złoży szczegółowe objaśnienie pobudek wniesienia billu o milicyi. Następnie Izba, zamieniona w Komitet, uchwaliła budżet Artylleryi. Na témże posiedzeniu Izba Gmin uchwaliła udzielenie środków Rządowi, (podatków), w ilości 17,742,800 funtów sterlingów.

W Izbie Lordów został powtórnie odczytany bill lorda Brougham o skróceniu przeciągu czasu między wyborami powszechnemi i zgromadzeniem się nowego Parlamentu.

—

Publiczność poraz pierwszy przedwczora była wpuszczona bezpłatnie do pałacu Kryształowego. Jak dalece losy tego gmachu obchodzą publiczność Londyńską, dowodzi tego liczba odwiedzających, których było przeszło 30,000. Wszystko co dotąd pozostało z Wystawy, jest wielki organ Willisa i ogromne zwierciadła z fabryki zwanej *nad Tamizą*. P. Best grał na organie przed 4,000 słuchaczy, za płatnemi biletami. Sprzedano w tym dniu 1,200 exemplarzy katalogu byłej Wystawy.

Standard donosi, że odebrano tu propozycye zakupienia pałacu Kryształowego, dla przeniesienia go do Paryża i ustawienia na Polu Marsowém; jedno z tych przełożeń pochodziło od samegoż Rządu Francuzkiego.

— Czytamy w Morning Chronicle: «17 b. m. lady Derby dawała pierwszy swój wieczor w urzędowej rezydencyi Pierwszego Ministra, w Downing-street. Zgromadzenie było uświetnione obecnością najpierwszych osób świata politycznego i arystokratycznego, głównych członków wszystkich stronnictw. Xiążę, (*) przybył o trzy kwadranse na 11-tą. Margrabia Anglesea był jednym z wcześniejszych gości. Lord John i Lady Russell, Sir James i Lady Graham, Margrabia Aberdeen, byli też obecni; Lord Wielki Kanclerz, nowomianowany Lord St. Leonards, Lady St. Leonards i miss Sugden, ich córka, też wcześnie przyjechali. W liczbie znakomitych cudziemców znajdował się P. Thiers.

— Pułkownik Espivente, adjutant Jenerała Urquiza, który zwyciężył Rosasa i stanął na czele Rządu Argentyńskiego, przybył w poselstwie nadzwyczajném do Londynu, a ztąd uda się wprędce do Paryża. Teraz więc w prawdziwém świetle wyjdą na jaw ostatnie wypadki, zaszłe w Ameryce południowej.

INDYE. *Bombay*, *3 Lutego*. (Depesza telegr. Poczty lądowej.) Układy z Birmanami zostały zerwane. Oddział od 6,000 ludzi, przeznaczony do Rangoon, wyprawiony ztąd został statkami parowemi do Kalkutty i Madras.

(*) *The Duke*: tak nazywają w Anglii przez skrocenie, Xięcia Wellington.

FRANCYA.

PARYŻ, *27 Marca*. W korrespondencyi z Paryża, z dnia 25 Marca, czytamy: «Otwarcie Izb odbędzie się z wielką uroczystością. Twierdzą, że przed kilku dniami, Prezes, dowiedziawszy się że Senatorowie, w wielkiej liczbie, mieli zamiar wnieść na jedném z pierwszych posiedzeń przywrócenie Cesarstwa, wezwał do siebie tych Senatorów i wyraził im swe żądanie, iżby uskutecznienie swego zamiaru odłożyli do dalszego czasu. Zmiany w Gabinecie można uważać za rzecz pewną, mówią że Prefekt Lyonu, baron Vincent, będzie miał sobie powierzony jeden z portfelów. P. de Persigny będzie wyniesiony na jednę z najwyższych godności *byłego Cesarstwa;* niemniej z pewnością twierdzą, że jenerałowie Magnan i Castellane mianowani zostaną Marszałkami.

— Z liczby innych korrespondencyj, jedne zapewniają że ogłoszenie Cesarstwa jest bardzo bliskie, że osoby interessowane chcą tylko, iżby nie Senat ani Ciało Prawodawcze, ale lud dał słyszeć pierwsze okrzyki — drugie zaś trwają w twierdzeniu, że mowa o Cesarstwie jest czystą bajką, i że nikt z osób, u steru spraw stojących, o niém nie myśli, tym bardziej, że obwołanie Cesarstwa byłoby wbrew przeciwne traktatom 1815 roku.

— Prócz czterech republikanów, obranych w Paryżu dwóch, w Lyonie i Lille po jednemu, i dwóch jawnych legitymistów, PP. Bouhier de l'Ecluse i Kerdrel, nie masz w całym składzie Ciała Prawodawczego ani jednego Członka, któryby był przeciwnym Rządowi, ustanowionemu Aktem 2 Grudnia i wyborem ludu z dnia 20 Grudnia. Mimo to, jest w Izbie Prawodawczej wielka liczba Członków, ożywionych pewném uczuciem niepodległości, zasadami liberalnemi i konstytucyjnemi, którzy z żalem widzą ten stan bezwładności i bierności, na jaki Izba jest skazana, i którzy są usposobieni do pewnego oporu. Nie jest to wszakże opor Rządowi Ludwika Napoleona; jest to Oppozycya, którąby nazwać można *Konstytucyjną*, jeżeliby ten wyraz słównika Parlamentowego, nie stracił swego znaczenia — oppozycya pewnym dążeniem i pewnym sympatyom, które zdają się temu stronnictwu zadaleko posuniętemi. Ta oppozycya nie jest bynajmniej nieprzyjaźną Ludwikowi Napoleonowi, usiłuje owszem wynajdywać środki ustalenia i upopularyzowania jego Rządu; należy nawet do niej kilku ludzi z duszy oddanych P. Bonaparte, i którzy mieli czynny udział w jego wyniesieniu i ugruntowaniu na szczycie władzy którą piastuje.»

— W *Journal des Débats* piszą: «W Londynie ma się otworzyć konferencya złożona z reprezentantów pięciu wielkich Mocarstw i Szwecyi, dla ostatecznego urządzenia kwestyi następstwa Tronu Duńskiego. Zawarta będzie, i to nie później jak w ciągu przyszłego miesiąca, ugoda w tym przedmiocie. Xiążę Augustenbourg będzie zawezwany do

oświadczenia wyraźnie swego przyjęcia lub odrzucenia, w zakreślonym terminie, wynagrodzenia nader korzystnego, które mu jest ofiarowane ze strony Króla Duńskiego. Wszystkie Mocarstwa, nie wyjmując i Pruss, usiłują skłonić Xięcia, iżby przyjął takowe warunki.

«Połączone Poselstwo gotuje się do la Plata; pełnomocnicy angielski i francuzki udadzą się tam razem i to w bardzo prędkim czasie i jest nadzieja porozumienia się oraz z Rządem Brezylskim. Celem tego poselstwa jest otworzenie rzeki la Plata i rzek do niej wpadających, dla handlu całego świata.»

Paryż, 28 Marca. (Przez telegraf.) Monitor dzisiejszy ogłasza, prócz czterech innych, mianowanie xięcia de Mortemart i Arcybiskupa Paryzkiego, Senatorami.

Tenże Monitor zawiera Dekret o zdjęciu po całym kraju stanu oblężenia.

Dziś też ogłoszony został Dekret przyprowadzający do skutku i w części modyfikujący Dekreta 22 Stycznia, o konfiskacie dóbr Rodziny Orleańskiej.

Zmiany głównie zależą na tém, że uposażenia rozmaitych instytucyj, na które pierwiastkowo przeznaczono było 35 miljonów, mających wpłynąć z wyprzedaży dóbr pomienionych, będą zastąpione przez sprzedaż do wysokości tej summy lasów Rządowych, ku czemu Minister Skarbu został upoważniony. Obok tego Dekret nakazuje sprzedaż na rzecz Skarbu części dóbr skonfiskowanych, reszta zaś, w oczekiwaniu dalszych wyprzedaży, ma być przyłączona do ogólnej massy Dóbr Stanu.

Innym Dekretem Kodexowi Cywilnemu przywrócone zostaje dawne nazwanie *Kodexu Napoleona*.

Zdjęcie stanu oblężenia sprawiło najlepsze wrażenie w Paryżu.

— Depesza telegraficzna z Paryża, z dnia 29 Marca, odebrana w Berlinie, donosi o otwarciu Senatu i Ciała Prawodawczego.

«Mowa Prezesa na otwarcie Izb, (mówi depesza), bardzo jest dobrze przyjęta. Powiedziano w niej, że stosunki z Rządami cudzoziemskiemi, są uprzejme i przyjaźne, że Mocarstwa obce szanować będą niepodległość Francyi, i że interessem tej ostatniej, jest utrzymywać pokój powszechny. Prezes powiedział między innemi, że powielekroć mógł już był przywrócić Cesarstwo, ale że jego usiłowania dążą jedynie do ugruntowania mocy i powagi Rządu.»

Tegoż dnia: 5-procentowe 100 franków 65 centimów — 3-procentowe 71 frank 50 centimów.

WŁOCHY.

NEAPOL, *16 Marca.* J. C. Wysokość Wielki Xiążę Konstantyn Mikołajewicz, wypłynąwszy z Wenecyi 9 b. m. na fregacie parowej *Władimir*, udał się do Ankony, a ztamtąd do Bari, dla zwiedzenia kościoła, gdzie spoczywają relikwije świętego Mikołaja z Bari. Ztamtąd Wielki Xiążę popłynął do Brindes, dokąd przybył po przeprawie 24 godzinnej i obejrzawszy port tameczny, wrócił do Wenecyi.

— Piszą z Turynu, pod dniem 23 Marca: «Wielki Xiążę Konstantyn Mikołajewicz podniósł do najwyższego stopnia popularność Swoją w Wenecyi, udawszy się osobiście na odszukanie zaginionej fregaty parowej austryackiej *Marianna*. Na ruskiej fregacie *Władimir*, J. C. Wysokość zawijał do Ankony, do Manfredonii, do Korfu; w powrócie zaskoczony był straszliwą burzą, która zmusiła Go zajść do Pola.

BOLONIJA, *17 Marca.* Część skały, oderwana od góry Vicesio, w upadku swoim przywaliła 7 domów i zabiła 24 ludzi i 70 sztuk źwierząt domowych.

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Konwencya Demokratyczna Stanu Luizyany mianowała kandydatem do Prezydencyi Stanów, jenerała Cass.

— Korrespondencya ogłoszona w *Globe* angielskim, zawiera co następuje: «Odebrano wiadomość o rewolucyi zaszłej nad wielkiém *Słoném Jeziorem.* Powiadają że Mormony (*) uzbrajają się, fortyfikują i wydali obwieszczenie niepodległości, zapowiadając założenie Rzeczypospolitej wyłącznej dla siebie samych. Lud jest prawie w stanie buntu, głośno oświadcza swoją nienawiść ku Rządowi ogólnemu i gotuje się do odparcia wszelkiej władzy zewnętrznej. Urzędnicy Stanów Zjednoczonych opuścili zbuntowaną miejscowość.»

— Gazety New-Yorkskie donoszą, jak się trzeba było spodziewać, że mniemane spotkanie i zabicie Wielkiego Węża morskiego jest czystym wymysłem. Ekwipaż okrętu *Gipsy*, który jakoby przywiozł tę wiadomość, zaprzecza najmocniej że nigdy nic podobnego nie głosił i że historya cała jest prawdziwą *kaczką*, puszczoną przez gazetę *New-York Tribune*.

— Gazeta półurzędowa *Courier and Enquirer*, objaśnia jakie są cele Rządu Stanów w wyprawie posłanej do Japonii. Wyprawa ma polecenie otrzymania od Rządu Japońskiego oswobodzenia rozbitów wszelkich krajów, którzy mogą być trzymani w więzieniach tamecznych; na przyszłość ma się domagać pozwolenia zawijania do niektórych portów archipelagu Japońskiego okrętom nie tylko ginącym, ale i potrzebującym żywności lub wody, i to pozwolenie powinno się rozciągać do wszystkich narodowości. Nakoniec kommodor Perry będzie usiłował zawrzeć traktat handlowy. Nie można jak pochwalać Rząd Stanów za to przedsięwzięcie, a szczególniej za to, że układy toczyć się mają nie na korzyść wyłączną Stanów, ale wszystkich narodów.

Łatwo ocenić ważność zawiązania tych nowych stosunków dla Rplitej Amerykańskiej. Jej wielorybowe wyprawy uczęszczają do morz Japońskich w wielkiej liczbie a dwie główne wyspy Niphon i Yesso, są oddzielone od siebie wązką cieśniną, przez którą corocznie musi przechodzić kilkaset okrętów. Ale jeżeli który z nich zbliży się za nadto do jednego z brzegów, wystawiony zostaje na ogień licznych bateryj, które weń biją z dział bez miłosierdzia. W braku schro-

(*) Sekta odechrzczeńców i wielożeńców amerykańskich.

nienia w portach Japońskich, łowcy wielorybów muszą zachodzić aż do wysp Sandwich, szukając miejsca gdzieby się mogły naprawić i przed miesiącem liczono 121 okrętów amerykańskich w portach archipelagu Sandwich, zgromadzonych tam z powodu niemożności zawinięcia do któregokolwiek z portów Japońskich.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *29 Marca*. Dziś miał miejsce obrzęd installacyi wielkich Korporacyj Stanu. Ogromna sala Marszałków, która zajmuje cały kwadrat, a w wysokość całe dwa piątra pawillonu de l'Horloge, w środku pałacu Tuileries, była na ten cel urządzona.

O wpół do 1 Ciało dyplomatyczne weszło do sali, następnie trzy wielkie Korporacye Stanu, jako Ciało Prawodawcze, Senat i Rada Stanu tudzież niektóre osoby zaproszone. Damy zajmują górne galerye. Wojskowi obecni ci tylko, którzy są członkami Senatu.

O samej 1 przybywa Prezes Rzeczypospolitej i zajmuje miejsce na estradzie, przy krześle pod baldachinem, dla niego przygotowaném. Kiedy orszak jego uszykował się, Zgromadzenie zaproszono ażeby usiadło. Ludwik Napoleon stojący, z odkrytą głową, rozwija papier i odczytuje mowę. Marszałek Hieronim stoi obok niego, cały Dwór wojskowy po za Prezesem. (*)

Po przeczytaniu mowy, Minister Sekretarz Stanu, P. de Casabianca, wstaje i mówi: «Mościpanowie; mam odczytać rotę przysięgi; każdy z was, zawołany po imieniu, ma odpowiedzieć: «Przysięgam.»

Wywoływanie zaczyna się od Senatu; każdy Senator nazwany, po kolei wstaje, wyciąga rękę ku Prezesowi Rplitej i mówi: «Przysięgam.» Po skończonym appelu hrabia de Portalis wstaje i mówi: «Przysięgam, lubo nie byłem zawołany.»

Następuje appel deputowanych Ciała Prawodawczego i idzie tymże porządkiem, zaczynając od Prezesa P. Billault. Na appel PP. Cavaignac i Carnot nikt nie odpowiada; czytający idzie dalej; toż samo przy appelu PP. de Civrac, Hénon i Legrand.

Po skończonej przysiędze P. de Casabianca mówi: «Obie Izby są otwarte; zechcecie Panowie zgromadzić się w dniu jutrzejszym, dla rozpoczęcia prac waszych.» Zgromadzenie wykrzykuje: «Niech żyje Napoleon.» Prezes kłania się, potém nakrywa głowę i oddala się. Cały ten obrząd nie trwał nad trzy kwadranse.

— W liczbie nowych Senatorów zostali mianowani: jenerał Petit, Komendant hotelu Inwalidów, jenerał Pyat, P. Bineau, Minister Skarbu, margrabia de Barbançois i baron de Heeckeren.

LONDYN, *29 Marca*. Podług *Morning-Advertiser* bill o milicyi będzie wniesiony, roztrząsany, a potém zaniechany przez Gabinet, z powodu uznania większej właściwości w odłożeniu go do nowego Parlamentu.

Globe utrzymuje że Parlament będzie rozpuszczony 27 Maja, nowe wybory, podług tej i innych jeszcze gazet, odbędą się na Zielone swiątki, a nowy Parlament zbierze się około połowy Czerwca.

RZYM, *15 Marca*. Kardynał Antonelli, który dotąd był tylko Prosekretarzem Stanu, mianowany został Sekretarzem Stanu.

— W tej chwili surowa zima daje się czuć w Rzymie i okolicach; komunikacye z wyższemi górami są przerwane z powodu wielkich śniegów.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

(*) Dla krótkości czasu, mowę odkładamy do przyszłego numeru.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Uniwersytet Lwowski. Ostatniemi laty liczba nauczycieli w tym Uniwersytecie znacznie się pomnożyła i trwające jeszcze ciągle nabycia zapewniają mu stałe miejsce w liczbie szkół głównych austryackich. Naukowe też zbiory, zniszczone w pożarze uniwersyteckiego gmachu, widocznie wzrastają. Biblioteka uniwersytetu liczy już do 33,000 tomów. Zapis pośmiertny Borkowskiego zbogacił ją 15,000 tomów, powiększej części ściągających się do historyi i do literatury. Do zbiorów historyi naturalnej przybyły dublety ze szkoły Józefowskiej. Professor Łobarzewski położył niemałą zasługę wskrzeszeniem zielnego i kopalnego zbioru. Ze zniesionego filozoficznego oddziału w Ołomuńcu przybyli tu Prof. Kergel dla filologii klassycznej i Prof. Schmidt dla zoologii, która przedtém osobnej katedry u nas nie miała. Prof. Pless z Gracu krząta się koło urządzenia pracowni chemicznej.

(Lloyd.)

* * *

Opał gazowy. Dr. Bachhoffner pokazuje teraz w Londyńskim politechnicznym Instytucie komin opalany patentowanym «nowym ogniem,» mającym przybyć na ratunek, kiedy Anglija spożyje ostatnią warstę węgla, i kiedy w Europie spalą ostatni pień drzewa. Nowy ogień otrzymuje się puszczając strumień wodorodu, oczyszczonego od podkwasu węglowego, na metalliczne szyby, które zastępując palny materyał, żarzą się jak węgiel i wielką ilość cieplika uwalniają, bez najmniejszego dymu i swądu. Apparat można niewielkim kosztem urządzić w każdym domu, gdzie gaz rurami przechodzi; 1000 stop kubicznych kosztuje nie więcej nad szylling (2 złp.) a opał dzienny zwyczajnej izby nieco więcej od 3 pensów (15 gr.) *(Lloyd.)*

* * *

Ernst Raupach. Niemcy tylko co w nim straciły swojego dramaturga, któremu od lat prawie trzydziestu kassy teatralne winne były, jak niegdyś Kotzebue, ciągły i nie mały zasiłek. Raupach urodził się w Szląsku 1784 roku i po odbytych naukach w Hali, udał się do Petersburga w 1804 r.,

ztamtąd w 1822 wrócił do Niemiec i wkrótce potém zamieszkał stale w Berlinie, gdzie umarł 18 Marca bież. roku. Nie wielu poetów tak gruntowna i wielostronna wspierała nauka. Zgłębił teologiją i filozofiją, był oczytany w literaturze starożytnej, pięknie i płynnie wysławiał się po łacinie, językami francuzkim i rossyjskim władał jak swoim i w nich publicznie nauczał. Był professorem historyi i literatury, przy tém i tęgim matematykiem. Liczba jego dramatycznych wszelkiego rodzaju utworów dochodziła do ośmdziesięciu kilku, pomiędzy niemi najgłówniejszy szereg dramatów, w których historyją Cesarskiego domu Hohenstaufów na scenie przedstawił. (*Allg. Zeit.*)

* * *

Karta etnograficzna Rossyi. Pośpieszamy donieść o wydanej przez Rossyjskie Geograficzne Towarzystwo karcie etnograficznej Rossyi, ułożonej przez znanego z prac swoich statystycznych Akademika P. Koeppen. Przedaje się wraz z objaśniającą xiążką po 8 r. sr. w Kancellaryi Cesarskiego Towarzystwa (на Мойкѣ въ домѣ Гг. Пущиныхъ).

* * *

Nowy Rozdział do Tajemnic Paryża. Rodzaj Falansteru, nie według systematu Fourrier, ale raczej w rodzaju zakładów organizowanych przez Guzmana d'Alfarache, Lazarilla de Tormes i innych bohaterów Lesage'a, był się ustanowił i bujał wsród Paryża, w kwartale de la Pépinière, kiedy w tych dniach, Policya przyszła nagle zerwać pasmo pomyślności tego stowarzyszenia, gdzie w pełni XIX wieku kwitnęły obyczaje Królestwa Argo, nieprzymuszoność, tolerancya i uciechy średniowieczne dawnego *Dworu Cudów*, tak dobitnie odmalowane przez Wiktora Hugo, w jego *Notre Dame.*

Dom obszerny i wygodny był całkowicie najęty, i zamieszkany przez towarzystwo Żebraków, którzy w nim oddawali się swemu przemysłowi. Role rozdawane były według zdolności; od samego rana jedni wychodzili dla żebrania po całym Paryżu, za pomocą udanych chorób i kalectw, najętych dzieci i wszystkich tym podobnych środków, używanych dla podejścia litości; inni przeznaczeni do kwestowania po domach roznosili po najbogatszych kwartałach listy z rozrzewniającém opisaniem największych nieszczęść i nędzy, inni nakoniec fałszowali świadectwa, stany służby i t. p.

Zakład posiadał wielką garderobę, gdzie każdy, według roli, którą dnia tego miał wygrywać, kostiumował się z nieporównaną doskonałością. Pani W....., rodem angielka, przeznaczona była wyłącznie do polowania na licznie zwiedzających Paryż ziomków swoich; towarzystwo liczyło też w swém gronie byłego zakonnika, który dostarczał środków i instrukcyj dla skutecznego wyłudzania darów dobroczynnych od Duchowieństwa.

Co wieczor, po dniu spędzonym na przemyśle takiego to rodzaju, wszyscy mieszkańcy domu zbierali się na wspólną biesiadę, na której obfite wychylano puhary, za zdrowie dobrych dusz, które się oszukać dały. Policya, jakeśmy powiedzieli, niespodzianie wtargnęła do tego szczególnego ula, i położyła kres działalności pracowitych pszczołek, które go napełniały. Wszyscy ci oszuści zostali aresztowani i pod sąd oddani. Przywodzcą ich, z władzą dyktatorską, był pewny niegdyś pisarz u znanego notaryusza.

* * *

Piszą z Bernu: «Wiadomo, że podstawa olbrzymiego pomnika, który ma być wzniesiony Washingtonowi w jego ojczyznie, będzie się składała z tylu sztuk kamienia, ile jest Stanów Zjednaczonych, z których każdy dostarczy po jednej bryle, pochodzącej z jego ziemi. Dowiadujemy się teraz, że Rada Federalna Szwajcarska postanowiła przesłać Rządowi Stanów, dla umieszczenia też w podstawie pomnika, sztukę przepysznego różowego granitu z kopalni Hackren. Będzie ona nosiła napis: «Stara Helwecya, pamięci Jerzego Washingtona.»

* * *

Pan Samuel Leligdowicz, tłumacz polski przy Rządach krajowych we Lwowie, odczytał świeżo napis na małej sfindze, znalezionej w roku 1847 w okolicy miasteczka siedmiogrodźkiego *Thorda*, znanego za czasów rzymskich pod nazwą *Salina.*

Sfinga te jest odlana z bronzu, z żelaznym u spodu trzonem w kształcie gwoździa, co okazuje, że dawniej na jakiejś podstawie umocowaną była. Różni się od egipskich sfinxów postacią siedzącą, skrzydłami, przepaską na głowie i pewnym rodzajem szaty, okrywającej jej piersi i na dół aż do stóp spadającej. Oprócz tego u nóg posążka leży głowa ludzka odcięta, a na podstawie jest napis, o którego nowym odczycie wspomnieliśmy.

Jedyną znaną nam wiadomość o tej sfindze podało niemieckie pismo *Illustrirte Zeitung* z r. 1847 w № 188 z dnia 6 Lutego. W temże samem piśmie w № 200 z dnia 1 Maja, umieszczone są 4-ry różne odczyty napisu na posążku, nadesłane redakcyi z Siedmiogrodu, Niemiec i Paryża. W kilka miesięcy później, dnia 4-go Sierpnia, zajmowało się jednym z tych odczytów powszechne zgromadzenie Towarzystwa historycznego w Regensburgu, słuchając wygłoszonej na posiedzeniu rozprawy, którą taż sama gazeta w № 218 z dnia 4 Września powtarza. Rozprawa ta przyjmuje rzeczony odczyt za prawdziwy, i tylko w niektórych względach prostuje go i objaśnia.

Autor pierwszego odczytu Pan H. L. Bock z Hamburga, przypuszcza, że głoski napisu przy odlewie na wspak odwzorowały się i wyczytuje tym sposobem od ręki lewej ku prawej staro-łacińską dewizę: *Nev Spes Epejo item Jemy.* Wszyscy inni czytają napis od prawej ku lewej stronie. P. Thalson z Karlsburga uważa napis za skrócony, a uzupełniając go przez dodanie przeszło czterdziestu głosek, wyprowadza legendę w języku greckim, znaczącą po polsku: *Chłosta niweczy radość złośliwą. Surowa Temida kruszy chwiejne kajdany Aureliana.* Ma to być godło zwycięzkich znaków wojennych, przybrane przez dawnych Siedmiogrodu mieszkańców, Daków, po otrząśnięciu jarzma rzymskiego

za czasów Aureliana. Inny odczyt jakiegoś Sławianofila z Paryża, znajduje w napisie także greckie słowa, mające znaczyć po polsku; *Imie jemu Tyberyusz Charykles* albo *sa rylai.* Inny znów odczyt z Giscthin, uznany za prawdziwy, poczytuje posążek wraz z napisem za starożytne germańsko-chrześciańskie *mysterium*, i odkrywa w napisie od prawej ku lewej stronie następujące staroniemieckie wyrazy: *Ima ima si di ere farloan.* Według dzisiejszej niemczyzny, brzmiałoby to: *Ihm Ihm sei die Ehre verliehn*, i znaczyłoby po polsku: *Jemu, jemu niech będzie cześć oddana*, odnosząc się swoim powtorzonym zaimkiem osobistym do Boga. Tak gazeta illustrowana, jak owa na regensburgskiem zgromadzeniu towarzystwa historycznago miana rozprawa, zgadzają się na ten odczyt, z tą jednakże poprawką, uczynioną w rozprawie regensburskiej, iż powtorzony w napisie zaimek *ima* nie znaczy *jemu*, lecz jest skróceniem staro-germańskiego miana mitologicznego *Irmin Imma*, — bostwo najwyższe, — co znowuż całemu pomnikowi odejmuje germańsko-chrześciański charakter, a zamienia go w zabytek germańsko lub celto-boicki.

Otóż mamy już pięć przeciwnych sobie zdań tak różnego pochodzenia i tak różnej treści. Według odczytu P. Leligdowicza, napis czyta się także od prawej ku lej stronie, ma znaczenie słowiańskie, i brzmi pierwotnie: *Cma cmą-t co cepe sepilach*—dzisiejszą zaś pisownią: *Cma ćma-to, co ciebie zabiła.* Cma, ma tutaj znaczyć tyle, co ciemnota, zagadka.

Nie chcemy wyrokować o trafności tego ostatniego odczytu, i oczekujemy rozprawy P. Leligdowicza, w której ma podać bliższą wiadomość o swoim odczycie, i wyczerpać wszystko, co niegdyś o starożytnych sfingach pisano.

(z Gaz. War.)

OGŁOSZENIE.

BANK POLSKI,

„Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Kwietnia b. r. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się, w Sali posiedzeń Banku Polskiego, publiczna licytacya na sprzedaż dóbr ziemskich: 1.) *Rzeczniów* z wolą Modrzejową 2.) *Miasta Grabowiec* z przyległościami, w Powiecie Opatowskim, gubernii Radomskiej położonych, wraz z inwentarzami żywemi i martwemi na grunc'e znajdującemi się, a to pod następującemi głównemi warunkami:

1.) Possessya cywilna dóbr liczyć się będzie dla nabywcy od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. 1852.

2.) Szacunek ogólny całych dóbr wraz z inwentarzami ustanawia się na summę rub. sr. 142,100 która uiszczoną będzie w następujący sposób:

a.) Oprócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złp. 159,500 czyli rub. sr. 23,925 wynoszącej, z której po zapłaceniu raty Czerwcowej r. b. 1852 pozostanie do umorzenia summa rs. 15,060 k. 50.

b.) Bank pozostawia jeszcze przy gruncie summę r. sr. 83,000 do spłaty procentem amortyzacyjnym 1%, obok zwyczajnego 4%.

c.) Resztę zaś szacunku to jest summę rs. 44,039 k. 50 od której licytacya rozpoczynać się będzie, tudzież to wszystko co w terminie wyżej nad tę summę postąpionem zostanie, nabywca obowiązany jest Bankowi zapłacić w ciągu 3-ch miesięcy od daty licytacyi.

3.) W wypłacie summ ad *b* i *c* Bank przyjmie Obligi Skarbowe Królestwa Polskiego po kursie 90%.

4.) Jeżeli nabywca płacić będzie regularnie raty procentowe i amortyzacyjne od summy rs. 83,000, tudzież jeżeli Bank przekona się, że przedsiębierze amelioracyę dóbr, wówczas w razie dozwolenia na odnowienie pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Bank, z należnością swoją rs. 83,000, zezwoli na ustąpienie pierwszeństwa hypotecznego i nabywca pożyczkę odnowioną będzie mógł podnieść do rąk lub użyć na spłatę wierzytelności poniżej zabypotekowanemi być mogących.

Każdy przystępujący do licytacyi obowiązany będzie złożyć na vadium rs. 5,000 w gotowiznie, Listach Zastawnych lub innych papierach publicznych, krajowych, procentowych, w imiennej wartości.

W razie jeśliby powyższa sprzedaż łącznie całych dóbr nie przyszła do skutku, odbędzie się licytacya w dwóch oddziałach pod podobnymi warunkami, a mianowicie:

A.) Zaraz w tymże samym terminie 9 (21) Kwietnia r. b. 1.) dóbr Rzeczniow prócz Woli Modrzejowej i 2.) Miasta Grabowiec za szacunek rs. 130,400, składający się:

a.) Z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w resztującej nieumorzonej ilości. . . . rs. 15,060 k. 50.

b.) Z summy przy gruncie do spłaty amortyzacyjnej 1%, obok procentu 4%. . . rs. 74,000.

c.) Summy do zapłacenia w trzy miesięcy po licytacyi . . . . rs. 41,339 k. 50.

Vadium wynosić będzie. . . . . rs. 4,000.

B.) W dniu 10 (22) Kwietnia r. b. wsi Woli Modrzejowej (do której w takim razie dołączoną zostanie, od strony lasów Ostrowieckich, przestrzeń lasu przeszło 10 włok zajmująca) za szacunek rs. 14,300, który składac się będzie:

a.) Z summy przy gruncie . . . . . . rs. 9,000.

b.) Z summy spłacanej . . . . rs. 5,300.

Vadium oznacza się na summę. . . . . rs. 1,000.

Po oddzieleniu z Rzeczniowa części pożyczki Towarzystwa Kredytowego na dobra Wolą Modrzejową, nastąpi dodatkowy obrachunek z nabywcami.

Szczegółowe warunki, chęć kupna mający, przeglądać mogą w Biórze Naczelnika Kancellaryi Banku Polskiego i w Wydziale Uposażeń i Pożyczek Rolniczych w Banku Polskim, oraz na gruncie dóbr; wolno jest wreszcie każdemu dobra te obejrzeć i przekonać się o wszystkich szczegółach, ku czemu wszelkie, ze strony Administracyi miejscowej, mieć sobie będzie zrobione ułatwienia.

Prezes, Radzca Tajny (podpisano) *Tymowski.*

Naczelnik Kancellaryi, Radzca Dworu (podp.) *Łubkowski.*

Warszawa, dnia 8 (20) Lutego 1852 r. № 5,924. **(3.)**

OD WYDAWCY.

Z powodu Świąt, przyszły numer Tygodnika wyjdzie od dziś za tydzień, 4 (16) Kwietnia.

Osoby, które zaprenumerują Tygodnik po 15 Maja, odbiorą wszystkie numera, wydane od Nowego Roku.

Позволяется печатать. 27 Марта 1852 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.